

ILA 2014: POLSKA OBECNA NA ZIEMI I W POWIETRZU

W berlińskim salonie lotniczym ILA 2014 wzięło udział 1203 wystawców z 40 krajów świata. Było wśród nich 60 przedstawicieli polskiego przemysłu oraz reprezentanci polskich sił powietrznych. Jedną z niekwestionowanych gwiazd imprezy został świetnie zaprezentowany w powietrzu polski MiG-29 i jego pilot, ppłk Piotr Iwaszko.

MiG-29 z 23. bazy lotnictwa taktycznego z Mińska Mazowieckiego prezentował się w powietrzu znacznie efektowniej niż Eurofighterzy gospodarzy i amerykańskie F-16 Falcon. Polski pilot wykonywał bardzo efektowne ewolucje na niewielkiej wysokości, często zagłuszając rykiem dopalaczy podkład muzyczny zespołu Metallica. Ale maszyna w robiącym wrażenie malowaniu, z godłem dywizjonu 303 na grzbiecie i z wizerunkiem jednego z jego pilotów, asa myśliwskiego Mariana Pisarka, na stateczniku była również obecna na ekspozycji statycznej. MiG-29 reprezentował polskie siły zbrojne wraz z samolotem PZL M-28 Bryza.

Wśród wystawców było 60 polskich firm występujących zarówno pod znakami międzynarodowych koncernów takich jak Pratt&Whitney czy MTU, jak również samodzielnie.

Sporym zainteresowaniem cieszyły się stoiska Wielkopolskiego Klastra Lotniczego, PZL Mielec, Rzeszowa czy Doliny Lotniczej, która podczas ILA podpisała interesujący dokument. Chodzi o zawarcie porozumienia z meksykańskim klastrem lotniczym Monterrey, który skupia 110 firm zatrudniających 23 tys. ludzi. Wiceprezes Doliny Lotniczej Ryszard Łęgiewicz ma nadzieję, że porozumienie z Meksykanami ułatwi wejście na rynek latynoamerykański.

Tak więc Polska zaznaczyła swoją obecność na berlińskim ILA 2014 zarówno w powietrzu, jak i na ziemi. Polscy wystawcy i przedstawiciele sił zbrojnych są obecni na niemieckich targach nieprzerwanie od 1992 roku. Podczas poprzedniego ILA 2012 Polska był krajem partnerskim. W bieżącym roku rolę tę pełniła Turcja.